

# Szturm mieszkańców na stację energetyczną w Pakistanie

26 maja 2024

W sobotę 25 maja 2024 w Peszawarze, mieście będącym stolicą pakistańskiej prowincji Chajber Pasztunchwa tłum protestujących wtargnął do stacji sieciowej Hazarkhawani, aby samodzielnie przywrócić prąd, ponieważ wprowadzone przerwy w dostawach prądu sparaliżowały życie wielu mieszkańców Peszawaru.

Burzliwe protesty trwają, pomimo iż obecnie w Pakistanie trwa fala gorących upałów. Temperatura powietrza w Peszawarze dochodzi do ponad 40°C, a prognozy pogody nie zapowiadają ochłodzenia. Temperatura ma się jeszcze długo utrzymywać na tak wysokim poziomie, a w najbliższych dniach może wynosić nawet 44°C.

Upały nie powstrzymały jednak grupy liczącej około 450 osób składającej się zarówno mieszkańców Peszawaru jak i podmiejskich okolic, którzy domagają się zaprzestania ciągłego zmniejszania dostaw prądu w mieście. Na czele protestów stał Fazal Elahi, członek Pakistańskiego Ruchu na rzecz Sprawiedliwości (Pakistan Tehreek-e-Insaf), w skrócie PTI – partii założonej przez Imrana Khana, będącego premierem w latach 2018-2022. Fazal Elahi jest także obecnie posłem w Zgromadzeniu prowincji Chajber Pasztunchwa. Polityk powiedział, że protestujący pójdą do wszystkich podajników i przywrócą prąd. Ponadto ostrzegł, że demonstranci przejmą kontrolę nad stacją sieciową, jeśli ich żądanie przywrócenia zasilania nie zostanie spełnione. Na miejscu zdarzenia obecny był także duży oddział policji.

Nie tylko mieszkańcy Peszawaru borykają się z częstymi przerwami w dostawach prądu. W Lahaur stolicy prowincji Pendżab w niektórych obszarach miasta co godzinę występują

ciągłe przerwy w dostawach prądu – powiedział jeden z mieszkańców. Braki w dostawach prądu dotyczą również mieszkańców mniejszych miast w Pakistanie, a także obszarów wiejskich.

Jak podają źródła, Pakistan ma wystarczającą moc wytwórczą, aby zaspokoić popyt na energię elektryczną, ale brakuje mu zasobów, aby utrzymać działanie elektrowni opalanych ropą i gazem, a sektor energetyczny jest tak bardzo zadłużony, że nie może sobie pozwolić na inwestycje w infrastrukturę, taką jak nowe linie energetyczne .

Do 1994 istniał Urząd ds. Rozwoju Wody i Energetyki, który był odpowiedzialny zarówno za produkcję, jak i dystrybucję energii. Po restrukturyzacji w 1994 urząd został podzielony na 20 różnych podmiotów gospodarczych pełniących różne role w sektorze energetycznym. Ta decentralizacja doprowadziła do braku koordynacji między nowopowstałymi podmiotami, pogarszając tym samym funkcjonowanie sektora.

Obecny kryzys spowodowany jest przestarzałą infrastrukturą, złym zarządzaniem oraz ogólną niestabilnością – zmieniający się popyt i podaż, zakłócenia w dostawach gazu powoduje niedobory. Sektor energetyczny Pakistanu jest w dużym stopniu uzależniony od importowanych paliw kopalnych, które stanowią około 60% zapotrzebowania kraju na energię. Uzależnienie od sprowadzanej ropy i gazu skutkuje wysokimi kosztami, a także sprawia, że kraj jest podatny na częste wahania cen.

Jak podaje portal [globalvoices.org](http://globalvoices.org) zapotrzebowanie na energię elektryczną wynosi 31 000 MW, podczas gdy deficyt wynosi 9000 MW, co pokazuje wyzwania stojące przed sektorem energetycznym. Zużycie energii elektrycznej na mieszkańca wynosi 478 kWh, czyli znacznie mniej niż w USA, gdzie wynosi 12 702 kWh. Innym problemem są straty przesyłowe, które wynoszą około 20%.

Wszystkie te problemy są spowodowane brakiem inwestycji w sektorze energetycznym. Zmieniające się rządy nie planowały na

przyszłość, skupiały się tylko na teraźniejszości. W 2023 w Pakistanie miała miejsce ogólnokrajowa awaria prądu (zdarzenie to jest opisane na anglojęzycznej Wikipedii). Wówczas w Peszawarze niektórzy mieszkańcy twierdzili, że nie mogą zaopatrzyć się w wodę pitną, ponieważ pompy zasilane są energią elektryczną. Rząd wówczas jako przyczynę podawał nietypowe wahania napięcia, które doprowadziły do awarii elektrowni w całym kraju.

Wówczas w większości regionów przerwa w dostawie prądu trwała około 12-13 godzin, podczas gdy na niektórych obszarach trwała nawet od 24 do 72 godzin. Opozycja zrzuciła winę na rząd, nazywając go kilką niekompetentnych oszustów. Od tamtego czasu stan pakistańskiej sieci elektrycznej nie uległ zauważalnej poprawie, a często powtarzające się przerwy w dostawach prądu powodują zrozumiałe niezadowolenie wśród Pakistańczyków, które czasem przybiera radykalniejsze formy protestu jak np. wtargnięcie do stacji sieciowej 25 maja 2024.

Na podstawie: [CBCNews.com](https://www.cbcnews.com), [GlobalVoices.org](https://www.globalvoices.org)

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)